

Dedykacje rękopiśmienne w księgozbiorze Stanisława Pigońa w Bibliotece Głównej WSP w Rzeszowie

Stanisław Pigoń jako historyk literatury pozostawił bogatą spuściznę następnym pokoleniom.

Swoją prywatną bibliotekę profesor gromadził prawie przez całe życie, toteż u jego schyłku liczyła ona kilka tysięcy voluminów. Jej zawartość tworzą teksty i opracowania krytyczne dzieł literackich, liczne broszury i odbitki. Znajdziemy tu także nieliczne rękopisy, wyjątki korespondencji osobistej, wycinki prasowe. Niemal połowę zbioru stanowią pozycje wydane w latach 1900-1939; ponad dwa tysiące voluminów pochodzi z lat 1944-1968; 88 pozycji stanowią cymelia, a pośród nich pierwodruki dzieł wielu romantyków - łącznie z pierwszą paryską edycją "Pana Tadeusza". Tu wspomnieć należy również o kompletach periodyków, takich jak: "Łamus", "Muzeion", "Sfinks", "Marchołat", "Rocznik Literacki", "Pamiętnik Literacki", "Ruch Literacki" i inne.

Dziesiąta rocznica śmierci i zobowiązania rzeszowskiego środowiska polonistycznego, któremu znakomity uczyony przekazał własną zasobną bibliotekę, zdecydowały o tym,

że w grudniu 1978 roku staraniem Katedry Literatury i Języka Polskiego WSP w Rzeszowie, Rzeszowskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krośnie odbyła się sesja naukowa poświęcona Stanisławowi Pigionowi. Pokłosie tej sesji stanowi wydawnictwo "Wokół Stanisława Pigionia. Nad warsztatem naukowym i literackim Uczzonego". Zebrane w tym tomie rozprawy i wspomnienia mają przeważnie charakter materiałowy. Otwierają one perspektywę przed badaczami spuścizny naukowej i literackiej Stanisława Pigionia.

Na uwagę zasługują artykuły Lesława Forczka i Czesława Kłaka. Lesław Forczek w swej rozprawie opisuje dzieje biblioteki Stanisława Pigionia od jesieni 1967 roku, tj. od momentu skierowania przez Profesora pierwszego listu do władz uczelni z propozycją przekazania księgozbioru WSP¹. Informacje przekazane przez Lesława Forczka wymagają pewnego uzupełnienia, mianowicie o fakt, że księgozbiór w 1982 roku został wydzielony i zgromadzony w pracowni polonistycznej pod nazwą "Pigionianum", o czym informuje w swoim artykule Czesław Kłak, który charakteryzuje bibliotekę Stanisława Pigionia, mając na uwadze jej zasób i sposób gromadzenia. Autor zwrócił uwagę na fakt, że osobliwym i najważniejszym signum własności były i są głosy i marginalia, które uczony pozostawił w swoich książkach. Mają one, jak twierdzi, ogromne znaczenie jako źródło poznania jego osobowości, warsztatu i metod gromadzenia materiału badawczego. Drugim bardzo ważnym źródłem do badań nad samym księgozbiorem Stanisława Pigionia są dedykacje².

Zadaniem niniejszego artykułu będzie szersza, chociaż niezupełnie wyczerpująca charakterystyka tych dedykacji. Omawiane będą tylko dedykacje rękopiśmienne znajdujące

się na książkach ofiarowanych uczonemu w ciągu jego ponad 50-letniej pracy twórczej, a więc z lat 1912-1968. Spośród dedykacji wzięte zostały pod uwagę tylko te, których autorzy okazali się bardziej znanymi i zasłużonymi dla historii literatury polskiej. Omówienie tej grupy dedykacji nie wymagało głębszych analiz i poszukiwań. Zbiór dedykacji jest o wiele bogatszy od przedstawionego i może stanowić ogromny i wartościowy materiał do badań dla biografów i historyków literatury. Postać i dorobek naukowy profesora Pigońa z pewnością na to zasługuje.

Dedykacje - jako swego rodzaju gatunek literacki - były już obiektem zainteresowania uczonych. W tym miejscu nieodzownym staje się przytoczenie choćby jednej z definicji dedykacji, jaką podaje "Słownik terminów literackich": "Dedykacja - sformułowanie napisane odręcznie na egzemplarzu książki lub utrwalone drukiem, w którym autor powiadamia, że poświęca swoje dzieło jakiejś osobie lub instytucji, występuje niekiedy w postaci rozwiniętego tekstu o samodzielnych walorach artystyczno-literackich"³. Bardziej rozbudowaną definicję podaje "Encyklopedia wiedzy o książce"⁴.

Dedykacje autorskie w omawianym księgozbiorniku - to sygnały przyjaźni, podziwu, najczęściej jednak stanowią wyrazy głębokiego uznania, wdzięczności ich autorów względem Profesora.

Dedykacja jako wyraz życzenia poświęcającego książkę lub artykuł wybranemu odbiorcy bywa wypowiedzeniem się autora nieraz nagłym, kiedy indziej przygotowanym i przemyślanym. W treści dedykacji pigoniowskich odszyfrować można świat kontaktów Profesora, ich hierarchię ważności, a także stopień zażyłości, jaki łączył go z osobą dedykującą swe dzieło. Treść dedykacji stanowi bogate źródło

wiedzy o życiu i działalności Profesora, a ich ogólna treść zawiera, można powiedzieć, część gotowej biografii tego człowieka i wyraża często to, o czym nie dowiemy się z innych źródeł. Oto dlaczego warto badać dedykacje.

Dedykacja rękopiśmienna jest wdzięcznym, ale zarazem trudnym materiałem badawczym. Wymaga bowiem wielu innych źródeł do wyjaśnienia ukrytej treści. Może ona być podstawą do badań dla literata lub historyka literatury. Wartość rękopiśmiennych dedykacji autorskich w zbiorach i ich przydatność do badania książki, jej historia oraz czytelnictwa została uznana dopiero w końcu XIX wieku - stąd piśmiennictwo na ten temat jest ubogie. Mimo iż ilość dedykacji i podobnych materiałów rękopiśmiennych na książkach XIX i XX wieku jest bez porównania obfitsza od wszelkich zapisków na książkach od XV do XVIII wieku, znaczenie ich nie zostało jeszcze dotąd w pełni uznane i nie stały się one przedmiotem badań naukowych. Mimo braków na odcinku badania książek nowszych istnieją jednak publikacje o rękopiśmiennych dedykacjach autorskich.

Pierwszą publikacją z tej dziedziny była niewielka broszurka pt. "Dedykacje na książkach ofiarowanych Adamowi Szymańskiemu" wydana w 1929 roku ku uczczeniu IV zjazdu Bibliofilów Polskich w Poznaniu⁵. Zawierała ona 62 dedykacje. Nieco później, bo w 1931 roku ukazała się księga pamiątkowa wydana na dziesięciolecie Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy, pod red. Witolda Bełzy, w której jeden z autorów - Teodor Brandowski - podał informację o 117 dedykacjach umieszczonych na książkach.

W roku 1934 Kazimierz Piekarski na łamach "Szpargałów" ogłosił rękopiśmienną dedykację Wiktora Gomulickiego z 1915 roku ofiarowaną Zygmuntowi Wołskiemu⁶.

Znany krytyk literacki z okresu międzywojennego Jan Lorentowicz w swym zbiorze szkiców biograficznych zatytułowanych "Spójrzanie wstecz"⁷ (1935r.) zamieścił rozprawkę pt. "Dedykacje". Omówił w niej dedykacje zawarte na książkach ze swej prywatnej biblioteki. Autor próbował nawet dokonać podziału dedykacji na pewne grupy, omówił niektóre bliższej nam epoki, a mianowicie dedykacje pisarzy z kilkunastu lat przed wojną oraz pisarzy nowego pokolenia powojennego. Wydzielił osobno dedykacje pisane przez poetów, powieściopisarzy, dramatopisarzy i krytyków literackich.

Drugi, obok Kazimierza Piekarskiego, wybitny badacz dawnej książki Ludwik Bernacki w roku 1937 wydał drukiem trzy dłuższe utwory dedykacyjne Jana Kasprowicza, umieszczone na książkach ofiarowanych mu przez poetę⁸.

Do roku 1960 ukazało się jeszcze kilka drobnych prac na temat dedykacji. Obszerniejszą i cenniejszą okazała się rozprawka Aleksandra Janty "O lechoniowskim zbiorze dedykacji autorskich"⁹. Autor dokonał w niej próby pierwszej systematyki dedykacji, oczywiście w odniesieniu do konkretnego zbioru książek ofiarowanych Lechoniowi.

Z najnowszych publikacji na ten temat na uwagę zasługuje praca Michała Kuny na temat rękopiśmiennych dedykacji z księgozbioru Stanisława Czernika¹⁰. Autor, podobnie jak A. Janta, próbował podzielić dedykacje na pewne grupy, a mianowicie wydzielił dwie zasadnicze: pierwszą grupę stanowią dedykacje osób okolicznych i najbliższych sąsiadów, drugą - dedykujący z różnych stron. Przywołał tutaj prawie wszystkie nazwiska osób, które łączy ze sobą pamięć o Stanisławie Czerniku.

Dedykacja współczesna - to szczątkowa forma dawnego listu dedykacyjnego szeroko stosowanego w okresie Odrodzenia i Baroku. Jednak coraz bardziej formalizujące się sto-

sunki między ludźmi wytworzyły charakterystyczną formułę "od autora". Ta ostatnia ma dość często miejsce w księgozbiornie. W czasie poszukiwań nie uwzględniono kilkudziesięciu notek tego typu, jako że nie są one istotnym materiałem do naszych badań. Autorzy dedykujący Profesorowi swe dzieła najczęściej wyrażają wdzięczność za pomoc, podziw, głęboki szacunek (używają nader często formuły: "... w dowód wielkiego poważania"...), nieco inny ton brzmi w dedykacjach od przyjaciół, bliskich współpracowników, jeszcze inny ton daje się odczuć w dedykacjach od uczniów, studentów czy doktorantów.

W czasie poszukiwań wypisano 460 dedykacji umieszczonych zarówno na książkach, jak też na nadbitkach z przeglądów i miesięczników literackich. Analiza treści dedykacji wykazała, że dadzą się one podzielić na pewne grupy według myśli, które wyrażają. Systematyka tych dedykacji przedstawiona zostanie w dalszej części artykułu.

Przytaczany już wcześniej Aleksander Janta w swojej pracy o Lechoniu zastosował podział, według pewnego klucza, wyróżniając wśród nich dedykacje-wyznanie, dziękczynne, hołdownicze, podziwu, literackie, dające ocenę lub definicję, informacyjne (przyczynkowe), "usztuczniowane", frywolne, zadziwiające (niespodziane) i onieśmiałone. W odniesieniu do księgozbiornu Stanisława Pignonia znajdują potwierdzenie tylko niektóre z nich, jak np. dziękczynne, hołdownicze, informacyjne, onieśmiałone oraz liczne prośby o pobłażliwość lub łaskawe przyjęcie. Jest to zrozumiałe i wytłumaczalne.

SYSTEMATYKA DEDYKACJI

Wśród ofiarodawców dzieł, opatrzonych notkami, spotykamy nazwiska osób związanych przede wszystkim ze światem nauki, szczególnie wybitnych językoznawców i historyków

literatury polskiej, takich jak: Julian Krzyżanowski, Ignacy Chrzanowski, Henryk Markiewicz, Tadeusz Ulewicz, Juliusz Kleiner, Józef Korpała, Tadeusz Sinko, Janusz Pelc, Kazimierz Wyka, Mieczysława Romankówna, Franciszek Bielak, Wacław Borowy, Roman Pollak, Stefania Skwarczyńska, Tadeusz Stanisław Grabowski i inni. Ludzie ci reprezentują różne środowiska naukowe, počawszy od pierwszej placówki Profesora - Uniwersytetu Stefana Batoiego w Wilnie, a kończąc na przedstawicielach młodszego pokolenia z Krakowa, Lublina, Gdańska czy Warszawy. Wymowę dedykacji da się nieomal sprowadzić do stwierdzenia: są one pełne wyrazów wdzięczności i podziękowań za pomoc w tworzeniu dedykowanego dzieła, czasem nawiązują do wspomnień z przeszłości, często brzmią w nich słowa najgłębszego poważania i przyjaźni.

Analiza treści dedykacji oraz nazwisk ich nadawców pozwoliła dokonać pewnego ich usystematyzowania. Wyliczanie nazwisk wszystkich autorów zajęłoby zbyt wiele miejsca, stąd możliwym stało się podanie tylko informacji o zebranych materiale z uwzględnieniem nazwisk osób dedykujących.

Dedykacje uczonych

Na uwagę zasługują dedykacje skreślone ręką znanego środowisku literackiemu historyka literatury polskiej profesora Ignacego Chrzanowskiego ofiarowane Stanisławowi Pigoniowi wraz z jego pracami. Gdy ułożymy je chronologicznie według daty ofiarowania, daje się zauważyć pewne stopniowe zacieśnienie zażyłości tych dwóch wielkich ludzi. Pierwsza ze wspomnianych dedykacji przedstawia się następująco:

"St. Pigionowi, swemu najdroższemu Uczniowi,
Drogiemu Koledze, Serdecznemu Przyjacielowi
składa kochający autor, 15 IX 1922"¹¹ ;

a późniejsza:

"Drogiemu i Kochanemu St. Pigionowi ...
przyjaciel z wyrazami radości, że go zobaczy
w Warszawie, Kraków 20/3 1924"¹²

oraz:

"Bardzo Drogiemu i Kochanemu Panu Stachowi
z serdecznym podziękowaniem ... autor,
30.IX.1925"¹³

W podobnym tonie serdecznej i głębokiej przyjaźni są pozostałe dedykacje Ignacego Chrzanowskiego.

Dedykacje od przyjaciół (z okresu studiów prof.

Stanisława Pigoń na Uniwersytecie Jagiellońskim)

W roku 1906 Stanisław Pigoń rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jesienią tegoż roku wstąpił do "Eleusis", tj. stowarzyszenia elsów, kierowanego przez Wincentego Lutosławskiego, podówczas docenta filozofii UJ. Jak pisze Jerzy Starnawski - w "Kronice życia i działalności S. Pigoń", przytaczając za S. Cywińskim - Pigoń jako członka "Eleusis" cechowała "gorąca żarliwość oraz dążność do pogłębiania problemów życiowych". Najwybitniejszym z elsów był Stanisław Cywiński, docent historii literatury polskiej Uniwersytetu S. Batorego w Wilnie, z którym łączyła S. Pigoń przyjaźń od 1906 roku. Oprócz niego do "Eleusis" należeli: Tadeusz Mitana - historyk literatury polskiej, Jędrzej Cierniak - wizytator w Ministerstwie WRIOP, Zofia Cierniakowa - filolog klasyczny, nauczycielka gimnazjalna, Ludwik Posadzy - bibliotekarz w Poznaniu. Stąd w zbiorze dedykacji spotykamy wśród autorów utworów dedykowanych nazwiska członków "Eleusis".

Na większą uwagę zasługują też dedykacje od innych przyjaciół z tego okresu: Piotra Bańkowskiego, Franciszka Gawełka, Franciszka Bielaka, Wacława Borowego, Zofii Szmydowej, Józefa Gołąbka, Romana Pollaka, Leona Płoszewskiego, Juliana Krzyżanowskiego. Niektóre z tych osób spotykały się z Profesorem w późniejszym okresie jego życia i działalności.

Bliska zażyłość Profesora z ofiarodawcą przebija w dedykacji Juliana Krzyżanowskiego - starszego kolegi z okresu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim:

"Kochanemu Staszкови, którego przyjacielskiej ręce zawdzięczam ocalenie rękopisu tej pracy - Julian Krzyżanowski, 1968 r."¹⁴.

Z kolei na innym egzemplarzu swej pracy Julian Krzyżanowski napisał:

"Kochanemu przyjacielowi Stanisławowi z Kombornej z serdecznym uściskiem dłoni zawsze ten sam oddany - autor. Warszawa, 21.VI.1966"¹⁵.

Tadeusz Mitana na egzemplarzu swej pracy doktorskiej, ofiarowanym Profesorowi skreślił następujące słowa:

"Kochanemu Stachowi Pigoniowi z zapewnieniem nigdy nie gasnącej wdzięczności i serdecznego przywiązania - przypisuje Tadzik M., Kraków 4.VII.1922"¹⁶

Część historii przyjaźni zawarta jest w dedykacjach Stanisława Cywińskiego:

"Stanisławowi Pigoniowi - dawnemu koledze z lat 1906-1910 i przyjacielowi (z lat 1908 ...) na pamiątkę ten ślad swej pracy nad umiłowanym poetą ofiarowuje - S. Cywiński, Wilno, styczeń 1924"¹⁷.

O zażyłości obu świadczy forma innych!

"Szanownemu i Kochanemu Stanisławowi Pigoniowi na pamiątkę przyjaźni zawiązanej w Krakowie na ławie Uniwersytetu w 1906 r. poprzez Eleusis - trwającej w Wilnie - od S. Cywińskiego"¹⁸.

"Kochanemu Staszкови - autor"¹⁹.

"Na pamiątkę przyjaźni związanej w Krakowie na ławie Uniwersytetu w 1906 r. poprzez Eleusis - trwającej w Wilnie - od S. Cywińskiego"20.

Ślady przyjaźni znajdują wyraz i w innych dedykacjach:

"Zacnemu i kochanemu Gaździe na Batorowej Ojcowiznie Wileńskiej zostawia jako ślad po gościnie 1/2 autor, Wilno 16/II 1929"21

"Przyjm Drogi Stachu, jako wyraz dobrych chęci względem tej pięknej książki a najserdeczniejszych życzeń na 8/V 1966 dla Ciebie. Z. Cierniakowa"22.

"Kochanemu Bratu Stanisławowi Pigoniowi z serdecznym uściskiem tę pracę do łaskawej oceny ofiarował Ludwik Posadzy"23.

Przyjrzyjmy się treści dedykacji od Romana Pollaka. W kilku słowach zawierają głęboką i wymowną treść:

"Kochanemu Stachowi Pigoniowi Porucznikowi w panczernej chorągwi J. K. M. Adama Mickiewicza, do której, z włoska przybrany za ciurę pospolitego przypytał się manowcami - R. Pollak, Rzym, 14, VI. 1924"24.

W kilkadziesiąt lat później ten sam Roman Pollak napisał już w nieco innym stylu:

"Radując się "Orkanem" zaiste imponującym - odwdzięczam się minimalnie tą saską awanturnicą. Twój R. Pollak, 26/IV 1958"25.

Jeszcze kilka przykładów dedykacji od innych osób:

"Szanownemu i Drogiemu Panu Profesorowi St. Pigoniowi na pamiątkę wspólnego uczestnictwa w seminarium literackim, na którym z podnieconym biciem serca włączyłem się do dyskusji nad imponującą mi wtedy i dziś rozprawą doktorską o "Księgach Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego" - Piotr Bańkowski. Warszawa 3 maja 1952 r."26

"Trochę dokuczliwych wiadomości z "dawnych dobrych" czasów pozwala sobie przesłać - Franciszek Bielak, 12 VI 39"27.

"Kochanemu Koledze - Przyjacielowi drowi St. Pigoniowi z wyrazami koleżeńskiego szczerego pozdrowienia ofiaruje - autor"28.

"Kochanemu St. Pigoniowi jeszcze trochę o Mickiewiczu. Leon Płoszewski. 7/9 58"²⁹.

"Ukochanemu przez nas wszystkich profesorowi Stanisławowi Pigoniowi tę młodzieńczą pracę ośmiela się ofiarować na swe stare lata - jako echo dawnych lepszych czasów - Stanisław Grabowski"³⁰.

"Czcigodnemu Panu Profesorowi Stanisławowi Pigoniowi w dniu Jego Imienin ten skromny kwiatek mickiewiczowski z niwy słowiańskiej ofiarowuje..."³¹

W tym miejscu wymienić możemy inną dedykację - od ks. Franciszka Bolka:

"Kochanemu Stachowi w uznaniu zasług literackich na pamiątkę chwil razem spędzonych na ławie gimnazjalnej, ks. Franciszek boleek. Szymbark, w listopadzie 1911 r."³².

Jest to jedyna dedykacja od kolegi z gimnazjum. A zatem w dedykacjach od przyjaciół z lat studiów brzmią wyrazy pamięci, miłych wspomnień i szczerzej przyjaźni.

Dedykacja od uczniów (studentów) okresu wileńskiego i krakowskiego; od doktorantów lub od osób, których prace recenzował profesor Pigoń.

Analizując treści tych dedykacji wyczuwamy, że różnią się one od poprzednich. Pisali je ludzie, dla których Profesor był wielkim autorytetem, nauczycielem, wzorem do naśladowania, czasem sędzią i wyrocznią, gdyż od jego decyzji zależała przyszłość wielu z nich, a dodać trzeba, że jako pedagog S. Pigoń był bardzo wymagający. Dedykacje te wyrażają głęboki szacunek, są pełne podzięków za pomoc, za udostępnienie materiałów, wyrażają nieśmiałą prośbą o przyjęcie dzieła, podkreślają wielkość wkładu pracy uczoniego.

Ton zaś większego dystansu, ale zarazem serdeczności i czci dla osoby Profesora brzmi w treściach dedykacji od byłych uczniów i studentów Stanisława Pigoń. Dawny uczeń -

późniejszy pierwszy asystent Profesora w Wilnie od 1929 roku, ofiarowując własny artykuł napisał:

"Czcigodnemu i kochanemu Panu Profesorowi drowi Stanisławowi Pigoniowi te - długo ważone, ale niezupełnie doważone uwagi przesyła z wyrazami szczerego uznania i wdzięczności - Czesław Zgorzelski, Toruń 13 III 49"³³.

Wyrazy czci i ukrytej cichej prośby o przyjęcie i włączenie do swego zbioru brzmią w dedykacjach doktorantów profesora Pignia. Oto przykład:

"Wielce Szanownemu Panu Profesorowi Stanisławowi Pigoniowi z najgłębszym szacunkiem i prośbą o włączenie do ... karpinscianów, składa ten drobiaz Roman Sobol, Wrocław 9 X 58"³⁴.

Ilustracją serdecznego stosunku Profesora do swych podopiecznych może być treść dedykacji ofiarowanej przez Marię Szurek-Wisti:

"Mój Drogi i Czcigodny Profesor Stanisław Pigoń skromny ten dowód najgłębszego mego przywiązania - najszczerzej wdzięczności za wszystkie ojcowskie rady i wskazówki - rzetelnego szacunku i czci - przyjąć raczy od swej uczennicy Marii Szurek-Wisti, Kraków 18 VI 37 r."³⁵

lub:

"Czcigodnemu i Drogiemu Panu Profesorowi St. Pigoniowi z podziękowaniem za recenzję, która pozwoliła mi przemyśleć niejeden problem tej książeczki, wdzięczna autorka, Kraków, 6 listopada 1962 r."³⁶

W gronie znanych dedykujących osób znaleźli się: Walerian Charkiewicz - w r. 1924/25 prezes Koła Polonistów Uniwersytetu Stefana Batorego; Zygmunt Falkowski - historyk literatury i krytyk; Helena Hleb-Koszańska - docent w Bibliotece Narodowej; Maria Rzeuska - docent w PAN, teoretyk literatury; Irena Sławińska - profesor teorii literatury KUL; Wincenty Danek - profesor, b. rektor WSP w Krakowie; Józef Andrzej Frasik - poeta; Wacław Kubacki

profesor UJ historyk literatury i pisarz; Tadeusz Mikulski - profesor Uniwersytetu Wrocławskiego; Mieczysława Romankówna - profesor WSP w Krakowie; Julian Maślanka - profesor UJ; Zbigniew Jerzy Nowak - docent Uniwersytetu Śląskiego, autor dobrze opracowanej bibliografii prac Stanisława Pigonia. Spośród wielu dedykacji przytoczmy kilka najbardziej wymownych:

"Pana Profesora dra Stanisława Pigonia z wyrazami najgłębszego szacunku dla jego dorobku naukowego - o przyjęcie niniejszej książki prosi uczestniczka jego uniwersyteckich ćwiczeń w Wilnie - M. Rzeuska, Kraków 1950"³⁷.

"Wielce Szanownemu Panu Profesorowi Stanisławowi Pigoniowi jeszcze raz dziękuję za udostępnienie niniejszych listów E. Orzeszkowej - Mieczysława Romankówna, Kraków 1948"³⁸.

lub:

"Czcigodnemu panu Rektorowi, Prof. St. Pigoniowi w dowód bezgranicznej wdzięczności pierwszy egzemplarz "Płacyda" składa szczerze oddany - Walerian Charkiewicz, 2 VII 28"³⁹

"Drogiemu Panu Profesorowi drowi Stanisławowi Pigoniowi Promotorowi swemu z 1933 r. ze słowami głębokiego szacunku i oddania składa Tadeusz Mikulski, 3 I 1936"⁴⁰

Ten znany historyk literatury polskiej, doktorant profesora Pigonia z 1933 r., złożył też wyrazy podziękowania słowami:

"Drogiemu Profesorowi St. Pigoniowi, któremu zawdzięczam zgubienie germanizmów (Do ...) - i jeszcze wiele więcej składa bardzo serdecznie autor, Wrocław 28 III 54"⁴¹.

Inna zaś dedykacja ma następującą formę:

"Wielce Szanownemu i Drogiemu Panu Profesorowi Stanisławowi Pigoniowi, Inicjatorowi wydania niniejszej książki z serdecznym podziękowaniem za wszechstronną pomoc - Julian Maślanka, Warszawa 1967"⁴².

lub ta:

"Czcigodnemu Panu Rektorowi prof. St. Pigionowi od głęboko przywiązanego ucznia - Z. Falkowski. Wilno, dn. 5 IV 29"r."⁴³

Oto jakże ciepło brzmią dedykacje ofiarowane przez poetę Józefa Andrzeja Frasika, studenta profesora Pignonia z pierwszego okresu krakowskiego:

"Drogiemu Profesorowi Stanisławowi Pigionowi za jego piękne, głębokie i wzruszające wykłady i książki o literaturze - za jego zawsze serdeczne, ludzkie słowo i pomoc - jako dawny jego uczeń - te skromne wiersze przesyłam z wyrazami wielkiego poważania i najserdeczniejszymi pozdrowieniami J. A. Frasik, Kraków, kwiecień 1954"⁴⁴.

Ten sam poeta na innym zbiorze wierszy, będących wspomnieniem jego lat młodości i dzieciństwa, próbując nawiązać do rodzinnej Komborni Profesora, do jego chłopskiego pochodzenia tak napisał:

"Profesorowi drowi Stanisławowi Pigionowi wielkiemu uczonemu i obrońcy sprawy chłopskiej tę moją "Kombornię" lirycznie przeżyłą - najserdeczniej śle Józef Frasik, Kraków 1 VI 1946"⁴⁵.

Przed nami jeszcze dedykacja od dawnej studentki z Uniwersytetu Stefana Batorego - Heleny Hleb-Koszańskiej:

"Kochanemu Panu Rektotowi Prof. Stanisławowi Pigionowi składa z prośbą o pobłażliwość dla nieudolnej szaty edytorskiej - wydawca, 2 X 1965"⁴⁶.

Dedykacje od przyjaciół i współpracowników (z okresu wileńskiego 1921-1931 i krakowskiego od marca 1931 r.)

Dedykacje z tego okresu pracy profesora są również pełne słów szacunku, głębokiego poważania i podziękowania za pomoc. Dwie mamy dedykacje jubileuszowe, a wśród nich jedna z dwu drukowanych - od profesora Tadeusza Ulewicza na egzemplarzu "Dziejów Katedry Historii Literatury Polskiej na UJ":

"Profesorowi Stanisławowi Pigońowi na osiemdziesięciolecie, Kraków 1966",

oraz:

"Czcigodnemu Panu Profesorowi St. Pigońowi składa w hołdzie dołączając się do uczuć krakowskiego środowiska na 50-lecie doktoratu - autor, Kraków 8 XII 1964"⁴⁷.

Przytoczmy jeszcze niektóre z dedykacji od współpracowników:

"Czcigodny i drogi prof. S. Pigoń zechce łaskawie przyjąć ten wspominek budapeszteńskiej jesieni roku 1962. Kazimierz Wyka"⁴⁸.

Zaś fakt, że Kazimierz Wyka był doktorantem profesora Pigońa a potem jego asystentem na ul. Gołębiej 20, uwiecznił dedykując egzemplarz "Łówów na kryteria wraz ze słowami:

"Profesor Stanisław Pigoń zechce pobłażliwie przyjąć wiązkę przygodnych wspomnień o naszych młodopolskich sąsiadach od swego krakowskiego sąsiada, Wielkanoc 1965"⁴⁹,

"Prof. Stanisław Pigoń od onegdajszego asystenta z ulicy Gołębiej 20 zechce przyjąć słowa niezmiennego i niezmiernego przywiązania - Kazimierz Wyka, 21 VII 1967"⁵⁰.

Pełne słów głębokiego szacunku i sympatii są dedykacje, którymi opatrzył ofiarowane S. Pigońowi dzieła Juliusz Kleiner, jego współpracownik od roku 1947, ale utrzymujący z Profesorem kontakty znacznie wcześniej. Oto przykład:

"Prof. drowi Stanisławowi Pigońowi znakomitemu badaczowi i głębokiemu znawcy Mickiewicza z serdecznym uściśnieniem dłoni - Juliusz Kleiner, 16 XII 1933"⁵¹.

lub

"Drogiemu Przyjacielowi Prof. Stanisławowi Pigońowi z serdecznymi myślami - Juliusz Kleiner"⁵².

W podobnym tonie zostały skreślone i inne dedykacje Juliusza Kleinera, a także Mieczysława Piszczkowskiego, który pisze:

"Czcigodnemu i Drogiemu Prof. St. Pigionowi z wyrazami serdecznej wdzięczności - M. Piszczkowski"⁵³

Podobne akcenty zawiera dedykacja Pigionia na Uniwersytecie Jagiellońskim w okresie powojennym, historyka literatury polskiej, wcześniej nauczyciela języka francuskiego dzieci Profesora:

"Drogiemu Panu Profesorowi Stanisławowi Pigionowi z gorącym podziękowaniem za życzliwą i uczynną pomoc w pracy nad twórczością Żeromskiego przesyła - Henryk Markiewicz, 8.09.66"⁵⁴.

Ilość dzieł dedykowanych przez współpracowników Profesora jest dość znaczna, dlatego ograniczę się do podania nazwisk bardziej znanych osób. Będą to m.in.: Wiktor Hahn - prof. historyk literatury, bibliograf; Józef Korpała - doc. bibliograf, bibliotekarz; Tadeusz Sinko - prof. filolog klasyczny, historyk literatury; Maria Dłuska - teoretyk literatury; Wacław Kubacki - prof. historyk literatury, krytyk literacki, Zofia Ciechanowska - prof. polonistka, bibliotekarka, która współpracowała z prof. S. Pigionem przy redagowaniu dzieł Kazimierza Brodzińskiego, Stanisław Frybes - prof., asystent Profesora od 1945 roku; Zbigniew Jabłoński - prof., dyrektor Biblioteki PAN.

Dedykacje od różnych osób.

O tym, że postać profesora Pigionia znana była nie tylko wileńskiemu czy później krakowskiemu środowisku naukowemu świadczą liczne dedykacje na dziełach ofiarowanych przez osoby, nie mające bliższych kontaktów z Profesorem. Są to często pojedyncze egzemplarze przesłane na ręce uczo-

nego. Zawarte w nich dedykacje zawierają słowa podziwu, podzięką, czci, wspomnień. Oto przykład niektórych z nich:

"Wielce Szanownemu i Czcigodnemu Panu Profesorowi drowi Stanisławowi Pigoniowi, którego prace były dla mnie nieprzepracowaną wartością źródłem wiedzy o Orkanie, a szczerze udzielone mi wskazówki i informacje pomogły przy powstaniu tej książeczki. Z wyrazami najgłębszej wdzięczności i poważania - Mirosława Puchalska-Żabicka, 3 V 1957"⁵⁵.

Profesor działał nie tylko na polu naukowym. Ten pełen energii człowiek troszczył się o swych podopiecznych - studentów i pracowników, podejmował szereg inicjatyw, szczególnie w środowisku krakowskim. Dostrzeżono to jego zaangażowanie, o czym świadczy poniższa dedykacja:

"Czcigodnemu Panu Rektorowi Prof. Drowi Stanisławowi Pigoniowi z wyrazami czci i podzięką za popieranie i życzliwość dla Katolickiego Domu Akademika w Krakowie ofiaruje St. Sapiński, Kraków 22 V 1939"⁵⁶.

Następna znów dedykacja ma charakter bardzo osobisty, a jej głębsza treść znana była tylko adresatowi i jej autorowi:

"Wielce Szanownemu i Drogiemu Panu Profesorowi St. Pigoniowi z wyrazami głębokiej wdzięczności za duchowe wsparcie w smutnych chwilach - Mirosław Kasjan, Toruń, maj 1968"⁵⁷.

Szeroka działalność naukowa Profesora, jego udział w licznych konferencjach, spotkaniach, naukowych dyskusjach nie tylko w kraju ale i za granicą pozostawiła ślad w postaci kilkunastu dedykacji ofiarowanych przez ludzi nauki z różnych krajów. Znajdują się tu dedykacje skreślone ręką Mariny Bersano-Begey w 1932 i 1935 roku; Manfreda Kridla z Filadelfii z 1950 roku; Abrahama G. Dukera z Nowego Jorku z 1962 roku; Franciszka Ilesića z Zagrzebia, który skreślił dedykację w jęz. polskim:

"Najlepszemu znawcy Wielkiego A. Mickiewicza - Fr. Ilesić, Zagrzeb 7 II 1955"⁵⁸.

Zachowały się też dwie dedykacje w języku rosyjskim na egzemplarzach periodyków literackich. Autorzy wymienionych dedykacji - to slawiści, żywo interesujący się literaturą polską, głównie twórczością Adama Mickiewicza.

Kilka też dedykacji pochodzi od różnych osób, które los zetknął z Profesorem. Różnorodna jest więc ich treść i wymowa, tak jak różne są okoliczności ich powstania. Są takie, które przywodzą wspomnienia nader smutne, bo przeżycia z lat ostatniej wojny; nawiązują bowiem do pobytu Profesora w obozie w Sachsenhausen. Jedną z nich ofiarował były więzień - znakomity językoznawca, prof. Stanisław Urbańczyk, w której czytamy:

"Panu Profesorowi drowi Stanisławowi Pigoniowi b. więźniowi Sachsenhausen wyrazy czci i przywiązania przesyła - autor, 5 I 1965"⁵⁹.

Druga zaś ma treść następującą:

"Wielce Szanownemu Panu Profesorowi St. Pigoniowi po przeczytaniu książeczki "Wspomnienia z obozu w Sachsenhausen" z wyrazami głębokiego poważania - Kazimierz Jaworski, Lublin 6 X 1966"⁶⁰.

Znajdujemy takie dedykacje, które autorzy wzbogacili załączonymi wierszami. Tak np. uczyniła Kazimiera Iłlakowiczówna ofiarowując zbiór swoich poezji; wybrała wiersz ze swego cyklu "Poznańskie szwargołki" pt. Smakosz i jagody⁶¹. Podobnie zrobił Witold Hulewicz - poeta, który dedykując Profesorowi wiersz, napisał:

"Szanownemu i Drogiemu Panu Rektorowi Stanisławowi Pigoniowi z prośbą o przyjęcie dedykacji wiersza na str. 38 z wyrazami głębokiej czci - od autora, Wilno 24 XII 30"⁶².

Uzasadnionym będzie wymienienie w tym właśnie miejscu dedykacji Stanisława Piętaka - poety i powieściopisarza - do zbioru wierszy:

"Panu Prof. Stanisławowi Pigoniowi z wyrazami szczerzego szacunku i poważania ofiaruje - autor. Łódź 22 października 1953"⁶³.

oraz dedykacji Leopolda Staffa z 1949 roku:

"Promotorowi mojemu Prof. st. Pigoniowi z wyrazami podziwu dla jego świetnych prac - Leopold Staff, Warszawa 30 I 49" 64.

W niektórych dedykacjach zaznaczona jest wyraźnie okazyja, przy jakiej ofiarowano swe dzieło. Oto co napisała Zofia Kossak:

"Profesorowi Stanisławowi Pigoniowi w dniu Jego Jubileuszu z wyrazami głębokiego podziwu i przyjaźni, 10 III 62" 65.

Wyrazy pamięci, podziękowania i hołdu składano także na ręce Heleny i Stanisława Pigoniów. Potwierdzone to zostało czterema dedykacjami adresowanymi do nich. Dwie z nich wyrażają podziękowanie za okazaną pomoc, np.:

"Wielce Szanownym Państwu Profesorstwu z serdecznym podziękowaniem za udostępnienie zbiorów listów Żeromskiego z wyrazami najgłębszego szacunku - Halina Janaszek-Ivanickowa, Kraków 14 XII 1963" 66.

Aczkolwiek niewiele mamy prac z zakresu badań nad dedykacjami, jednak podkreślić należy konieczność i pożyteczność tego rodzaju poczynień. Zaakcentował to już Józef Długosz we wstępie do swego dzieła na temat zapisek rękopiśmiennych:

"... obok wspomnianych wartości wewnętrznych biograficzno-bibliograficznych i historycznych zapiski rękopiśmienne posiadają wartość zewnętrzną, dedykują o unikatowości, poprzez nadanie indywidualnych cech egzemplarzom książek, na których zostały umieszczone. Jedynie ta wartość została od dawna uznana, przynajmniej przez bibliotekarzy, którzy wprowadzili we wszystkich większych bibliotekach specjalne formy zabezpieczenia książek, zaopatrzonych w rękopiśmienne notki autorskie, przez utworzenie osobnych działów, tzw. cimeliów, rarissimów [...]. Przy tym należy pamiętać, że częstotliwość występowania książek zaopatrzonych w rękopiśmienne zapiski wybitnych autorów podnosi niewątpliwie wartość naukową i zabytkową księgozbioru"

To, co napisał J. Długosz o wartości dedykacji rękopiśmiennych, można w pełni odnieść do księgozbioru profesora S. Pigionia. Już sam fakt, że zostały one odkryte, a następnie wypisane i częściowo zbadane, stanowi wstęp do ewentualnych dalszych, bardziej dogłębnych badań nad ich treścią i nad związkiem osób dedykujących z Profesorem. Analiza treści dedykacji wzbogaci na pewno biografię tego uczonego, pomoże ustalić mniej znane fakty z jego działalności naukowej i społecznej, a także stanowi jedną z form badań księgoznawczych.

PRZYPISY

1. L. Forczek, Księgozbiór Stanisława Pigionia w Bibliotece Głównej Rzeszowskiej WSP. W: Wokół Stanisława Pigionia. Nad warsztatem naukowym i literackim Uczzonego. Rzeszów 1983, s.93-104.
2. Cz. Kłak, Biblioteka i głosy Stanisława Pigionia. W: Wokół Stanisława Pigionia ... s.67-91.
3. Słownik terminów literackich, pod red. J. Głowińskiego. Wrocław 1976.
4. Encyklopedia wiedzy o książce, pod red. A. Birkenmajera. Wrocław 1971.
5. Rękopiśmienne dedykacje autorskie w księgozbiorze Ossolineum. Zebrał i opracował J. Długosz. O dedykacji napisał J. Trzynadłowski. Wrocław 1967, s.19.
6. K. Piekarski, Dedykacje na egzemplarzu "Kłosów z polskiej Niwy". "Szpargały" 1934, z.3, s.48.
7. J. Lorentowicz, Dedykacje. W: J. Lorentowicz, Spojrzenie wstecz. Warszawa 1935, s.305-328.
8. Rękopiśmienne dedykacje ..., op.cit., s.21.
9. Aleksander Janta, O lechoniowskim zbiorze dedykacji autorskich. W: A. Janta, Losy i ludzie. Londyn 1961, s.378-386.
10. Rękopiśmienne dedykacje ze zbioru Stanisława Czernika. Wybór i opracowanie M. Kuna. Łódź 1975.

11. Dedykacja Ignacego Chrzanowskiego zamieszczona w: I. Chrzanowski, Wśród zagadnień książek i ludzi. Lwów 1922. B-ka WSP sygn. 70634.
12. Dedykacja Ignacego Chrzanowskiego zamieszczona w: I. Chrzanowski, Komisja Edukacji i jej posiew. Warszawa 1924 B-ka WSP sygn. 91328.
13. Dedykacja Ignacego Chrzanowskiego zamieszczona w: I. Chrzanowski, Pierwsza redakcja noweli Henryka Sienkiewicza "Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela". Kraków 1925 B-ka WSP sygn. 84109.
14. Dedykacja Juliana Krzyżanowskiego zamieszczona w: J. Krzyżanowski, "Jeruzalem Wyzwolona" Tassa Kochanowskiego a romantycy polscy, "Pamiętnik Literacki" 1966, z.4 B-ka WSP sygn. 91667.
15. Dedykacja Juliana Krzyżanowskiego zamieszczona w: J. Krzyżanowski, Henryka Sienkiewicza żywot i sprawy. Warszawa 1961 B-ka WSP sygn. 7069.
16. Dedykacja Tadeusza Mitany zamieszczona w: T. Mitana, Religijność Skargi. Kraków 1922 B-ka WSP sygn. 82714.
17. Dedykacja Stanisława Cywińskiego zamieszczona w: C. K. Norwid, Wybór poezji. Opracował S. Cywiński. Kraków 1924 B-ka WSP sygn. 83376.
18. Dedykacja Stanisława Cywińskiego zamieszczona w: W. Syrokomla, Wybór poezji. Opracował, St. Cywiński. Wilno 1923 B-ka WSP sygn. 82928/1.
19. Dedykacja Stanisława Cywińskiego zamieszczona w: S. Cywiński, Kartki z pamiętnika 1914-1920. Wilno 1931 B-ka WSP sygn. 84404.
20. Dedykacja Stanisława Cywińskiego zamieszczona w: W. Syrokomla: Wybór poezji. Wilno 1923 B-ka WSP sygn. 82928.
21. Dedykacja Jędrzeja Cierniaka zamieszczona w: A. Bień i J. Cierniak, Teatry ludowe w Polsce. Warszawa 1928 B-ka WSP sygn. 82200.
22. Dedykacja Zofii Cierniakowej zamieszczona w: J. Heurgon, Życie codzienne Etrusków. Przełożyła Z. Cierniakowa. Warszawa 1966 B-ka WSP sygn. 81207.
23. Dedykacja Ludwika Posadzego zamieszczona w: L. Posadzy, Poglądy pedagogiczne Mickiewicza. Poznań 1938 B-ka WSP sygn. 82294.

24. Dedykacja Romana Pollaka zamieszczona w: A. Mickiewicz, Grażyna. Opracował R. Pollak, Neapol 1924 B-ka WSP sygn. 83227.
25. Dedykacja romana Pollaka zamieszczona w: Pilsztynowa Salomea, Proceder podróży i życia mego awantur. Opracował. R. Pollak. Kraków 1957 B-ka WSP sygn. 70088.
26. Dedykacja Piotra Bańkowskiego zamieszczona w: A. Mickiewicz, Knigi naroda polskiego i polskiego piligrimstwa. Moskwa 1917 B-ka WSP sygn. 81630.
27. Dedykacja Franciszka Bielaka zamieszczona w: F. Bielak, Między "Tygodnikiem Petersburskim" a "Gwiazdą Kijowską". Łuck 1939 B-ka WSP sygn. 84041.
28. Dedykacja Franciszka Gawełka zamieszczona w: F. Gawełek, Bibliografia ludoznawstwa polskiego. Kraków 1914 B-ka WSP sygn. 81574.
29. Dedykacja Leona Płoszewskiego zamieszczona w: L. Płoszewski, Mickiewicz w korespondencji i zapiskach Leonarda Niedźwiedzkiego, "Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 1958, t.6 B-ka WSP sygn. 90480.
30. Dedykacja Stanisława Grabowskiego zamieszczona w: T. S. Grabowski, Dzieło rosyjskie o księdzu Piotrze Skardze. Kraków 1913 B-ka WSP sygn. 70073.
31. Dedykacja Tadeusza Stanisława Grabowskiego zamieszczona w: T. S. Grabowski, Mickiewicz wśród Słoweńców, "Pamiętnik Słowiański" 1956, t.6 B-ka WSP sygn. 91607.
32. Dedykacja ks. Franciszka Bolka zamieszczona w: F. Bolek, Naród i lud w dziełach St. Wyspiańskiego. Gorlice 1912 B-ka WSP sygn. 90488.
33. Dedykacja Czesława Zgorzelskiego zamieszczona w: Cz. Zgorzelski, O pierwszych balladach Mickiewicza, "Pamiętnik Literacki" 1948, z.38, B-ka WSP sygn. 91026.
34. Dedykacja Romana Sobola zamieszczona w: R. Sobol, Pierwodruk "Pieśni nabożnych" Karpińskiego, "Pamiętnik Literacki" 1958, z.2, B-ka WSP sygn. 84337.
35. Dedykacja Marii Szurek-Wisti zamieszczona w: M. Szurek-Wisti, Miriam tłumacz. Kraków 1937 B-ka WSP sygn. 84753.
36. Dedykacja Mieczysławy Romankówny zamieszczona w: M. Romankówna, Mickiewicz w życiu i twórczości Narcyzy Żmichowskiej. Łódź 1962 B-ka WSP sygn. 83093.

37. Dedykacja Marii Rzeuskiej zamieszczona w: M. Rzeuska, "Chłopi" Reymonta. Warszawa 1950 B-ka WSP sygn. 83049.
38. Dedykacja Mieczysławy Romankówny zamieszczona w: M. Romankówna, Listy nieznanne E. Orzeszkowej do W. Przyborowskiego. Łódź 1947 B-ka WSP sygn. 91271.
39. Dedykacja Waleriana Charkiewicza zamieszczona w: W. Charkiewicz, Placyd Jankowski. Życie i Twórczość. Wilno 1928 B-ka WSP sygn. 84789.
40. Dedykacja Tadeusza Mikulskiego zamieszczona w: T. Mikulski, Osieł Lucjuszów 1608. Lwów 1935 B-ka WSP sygn. 90196.
41. Dedykacja Tadeusza Mikulskiego zamieszczona w: T. Mikulski, Z historii i źródeł Kitowicza. Wrocław 1954 B-ka WSP sygn. 84083.
42. Dedykacja Juliana Maślanki zamieszczona w: Z. Dołęga-Chodakowski, O słowiańszczyźnie. Opracował J. Maślanka. Warszawa 1967 B-ka WSP sygn. 70091.
43. Dedykacja Zygmunta Falkowskiego zamieszczona w: Z. Falkowski, Władysław Reymont. Poznań 1929 B-ka WSP sygn. 70869.
44. Dedykacja Józefa Andrzeja Frasika zamieszczona w: J. A. Frasik: Ziemia kwitnie. Kraków 1954 B-ka WSP sygn. 91271.
45. Dedykacja Józefa Andrzeja Frasika zamieszczona w: J. A. Frasik, Urodzony w źdźble. Kraków 1946 B-ka WSP sygn. 80199.
46. Dedykacja Heleny Hleb-Koszańskiej zamieszczona w: Listy A. Bohatkiewicza do J. Lelewela. Podała do druku H. Hleb-Koszańska. "Roczniki Biblioteczne" 1964, z. 1/2 B-ka WSP sygn. 91809.
47. Dedykacja Jerzego Zatheya zamieszczona w: J. Zathej, Fragment nieznanego modlitewnika staropolskiego z XIV wieku. "Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej" 1964 B-ka WSP sygn. 91725.
48. Dedykacja Kazimierza Wyki zamieszczona w: "Acta Literaria Ac. Sci. Hungaricae". Budapeszt 1962, t.5 B-ka WSP sygn. 91953.
49. Dedykacja Kazimierza Wyki zamieszczona w: K. Wyka, Łowy na kryteria. Warszawa 1965 B-ka WSP sygn. 82488.
50. Dedykacja Kazimierza Wyki zamieszczona w: K. Wyka, Stara szuflada. Kraków 1967 B-ka WSP sygn. 83250.

51. Dedykacja Juliusza Kleintera zamieszczona w: J. Klei-
ner, Mickiewicz. Lwów 1934 B-ka WSP sygn. 70193.
52. Dedykacja Juliusza Kleintera zamieszczona w: J. Klei-
ner, Drobiazgi z zakresu poezji stanisławowskiej,
"Pamiętnik Literacki" 1955, nr 2 B-ka WSP sygn. 84256.
53. Dedykacja Mieczysława Piszczkowskiego zamieszczona w:
M. Piszczkowski, Družbacka i Książnin jako poeci wsi
polskiej. Odbitka ze Sprawozdań PAU, 1947, nr 5, B-ka
WSP sygn. 84299.
54. Dedykacja Henryka Markiewicza zamieszczona w: H. Mar-
kiewicz, "Ludzie bezdomni" Stefana Żeromskiego. War-
szawa 1966 B-ka WSP sygn. 83267.
55. Dedykacja Mirosławy Puchalskiej-Żabickiej zamieszczona
w: M. Puchalska-Żabicka, Władysław Orkan. Warszawa
1957 B-ka WSP sygn. 84463.
56. Dedykacja Stanisława Sapińskiego zamieszczona w: S.
Sapiński, Żagiew pałaca. Kraków 1939 B-ka WSP sygn.
84987.
57. Dedykacja Mirosława Kasjana zamieszczona w: M. Kasjan,
Gałązka mroku. Kraków 1967 B-ka WSP sygn. 91338.
58. Dedykacja Franciszka Ilešića zamieszczona w: F. Ilešić,
Adama Mickiewicza paryskie "Wykłady" i serbskiego po-
ety ... Warszawa 1934 B-ka WSP sygn. 91195.
59. Dedykacja Stanisława Urbańczyka zamieszczona w: S.
Urbańczyk, W Sachsenhausen i Dachau, "Przegląd Lekar-
ski" 1965, nr 1 B-ka WSP sygn. 90128.
60. Dedykacja Kazimierza Jaworskiego zamieszczona w:
K. Jaworski, Serce za drutem. Lublin 1959 B-ka WSP
sygn. 80230.
61. Dedykacja z wierszem Kazimiery Iłłakowiczówny zamiesz-
czona w: K. Iłłakowiczówna, Niewczesne wynurzenia.
Łódź 1958 B-ka WSP sygn. 81944.
62. Dedykacja z wierszem Witolda Hulewicza zamieszczona
w: W. Hulewicz. Miasto pod chmurami. Wilno 1923 B-ka
WSP sygn. 82098.
63. Dedykacja Stanisława Piętaka zamieszczona w: S. Pię-
tak, Lot dojrzałych dni. Warszawa 1949 B-ka WSP
sygn. 91337.
64. Dedykacja Leopolda Staffa zamieszczona w: Księga pa-
miątkowa ku czci Leopolda Staffa (1870-1948). Warsza-
wa 1949 B-ka WSP sygn. 70852.

65. Dedykacja Zofii Kossak zamieszczona w: Z. Kossak: Dziedzictwo. Warszawa 1961. B-ka WSP sygn. 82289.
66. Dedykacja Haliny Janaszek-Ivaničkowej zamieszczona w: H. Janaszek-Ivaničkowa: Karol Čapek. Warszawa 1962 B-ka WSP sygn. 80107.
67. Rękopiśmienne dedykacje autorskie w księgozbiorze Ossolineum. Opracował J. Długosz. Wrocław 1967 s.25-26.